

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 sierpnia**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący - Sędzia – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)**

**Sędzia – Maciej Kowalski**

**Sędzia – Przemysław Feliga**

**Protokolant: – Patryk Pałka**

**po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2020 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...)Bank (...) w W. (dawniej (...) Bank (...) S.A. w W.)**

**przeciwko M. T. (1) i T. L. (1)**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.**

**z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt XXV C (...)**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo przeciwko obojgu pozwanym i zasądza od (...) Bank (...) w W. na rzecz T. L. (1) 10 800,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza na rzecz T. L. (1) od (...) Bank (...) w W. 8 100,00 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego**

**III. nakazuje pobrać od (...) Bank (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. 18 991,00 zł (osiemnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych) tytułem nieuiszczonej przez pozwaną opłaty od apelacji.**

**Sygn. Akt VI ACa 689/20**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) w W., dalej Bank (...)) wniósł o zasądzenie solidarnie od M. T. (1) (dłużnika osobistego) i T. L. (1) (dłużnika rzeczowego) 379.816,12 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności T. L. (1) do nieruchomości opisanej w KW Nr (...) oraz do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 540.000 zł. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swojego żądania powód stwierdził, że jest następcą prawnym (...) S.A. Oddział w Polsce i w związku z tym przysługuje mu od strony pozwanej wymagalna wierzytelność powstała w wyniku zawarcia 17 lutego 2011 r. z pozwanym umowy kredytu rozwojowego, indeksowanego kursem franka, nr (...). Wierzytelność ta została zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 540.000 zł, obciążającą nieruchomość wskazaną w pozwie, której właścicielką obecnie jest pozwana. Wezwania do dobrowolnego spełnienia wymagalnego świadczenia doręczono pozwanemu przez aviso zwrócone z dniem 23 lutego 2016 r., a pozwanej w dniu 23 września 2016 r.

W toku procesu powód wyjaśnił, że pozwany zawarł umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) M. T. (1) w związku z przejęciem zadłużenia W. W. prowadzącego działalność pod nazwą (...).

Pozwana T. L. (1) wniosła o oddalenie powództwa jako bezzasadnego. Zakwestionowała ważność zapisu zawartego w § 1 ust. 2 umowy, a dotyczącego indeksowania kredytu do waluty obcej. Stwierdziła, że należność wynikająca z w/w umowy nie była przeznaczona na finansowanie działalności gospodarczej pozwanego, ani bezpośrednio związana z tą działalnością, zatem pozwany ma w tej sprawie status konsumenta, co umożliwi kontrolę postanowień umowy na gruncie art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie pozwanej zapis § 1 ust. 2 umowy powinien zostać uznany za niedozwolone postanowienie umowne z uwagi na brak szczegółowych zasad określenia sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut, na podstawie których w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd, że pozwany zaciągnął kredyt jako przedsiębiorca, pozwana zarzuciła bankowi naruszenie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz zasad współżycia społecznego, skutkujące nieważnością umowy. Wskazała, że treść umowy kredytu nie konkretyzuje pojęcia należności głównej, do której zwrotu zobligowano pozwanego. Kształtuje więc treść stosunku prawnego w sposób umożliwiający jednej ze stron – powodowi ustalanie podlegającej zwrotowi należności głównej oraz wysokości rat kredytu. Zarzuciła też, że informacja o kwocie kredytu wraz z harmonogramem spłat nie została doręczona pozwanemu w okresie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, a kwota dochodzona w tej sprawie znacząco przekracza kapitał określony w umowie. Tym samym bank sprzeniewierzył się dobrym obyczajom, zasadom uczciwego obrotu, rzetelnego postępowania oraz lojalności i zaufania między stronami czynności prawnej. Pozwana odniosła się też do materiału dowodowego dołączonego do pozwu i zakwestionowała moc dowodową wyciągu z ksiąg bankowych powoda, które stanowią jedynie dokument prywatny. Rzeczony wyciąg nie mógł więc, wobec jego zakwestionowania przez pozwaną, stanowić relewantnego dowodu na poparcie okoliczności powoływanych przez powoda. Ponadto, zdaniem pozwanej, kredyt nie jest wymagalny. Powód nie wykazał bowiem, by doszło do prawidłowego wypowiedzenia, bądź rozwiązania spornej umowy, a umowa została zawarta na okres 161 miesięcy, to jest do 17 lipca 2024 r. Nadto, powód nie wykazał ani wysokości, ani zasadności dochodzonego roszczenia. Tym bardziej, że znaczna część kredytu została uregulowana i nie ma dowodu na to, by dodatkowe opłaty i prowizje zostały wyliczone prawidłowo i były wymagalne.

Pozwany M. T. (1) stwierdził, że nigdy nie był dłużnikiem powodowego banku, a bank nie zwolnił firmy (...) od długu. On sam nie brał kredytu jako przedsiębiorca, tylko żeby pomóc koledze, a ponadto przekazał bankowi co najmniej 177.031,46 zł.

Wyrokiem z 17 października 2018 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanych na rzecz powoda 379.816,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 października 2016 r. do dnia zapłaty ustalając, że zaspokojenie powoda przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych; zastrzegł dla pozwanej prawo powołania się w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości położonej w E., dla której Sąd Rejonowy w E. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) oraz do kwoty 540.000 zł i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 29.866,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

(...) S.A. Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.), jako kredytodawca i pozwany, jako kredytobiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) M. T. (2), zawarli w

dniu 17 lutego 2011 r. umowę kredytu rozwojowego, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, nr (...) w kwocie 301.750 zł. W § 1 ust. 2 umowy ustalono, że saldo kredytu w walucie obcej będzie obliczane według zasad wskazanych w regulaminie, na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu lub w przypadku kredytu wypłacanego w transzach – kursów waluty obcej obowiązujących w dacie uruchomienia poszczególnych transz. Umowa została zawarta w związku z przejęciem przez pozwanego zadłużenia W. W., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), z tytułu umowy nr (...) z 23 lipca 2009 r.

Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy informacja o kwocie kredytu w walucie obcej miała zostać przekazana kredytobiorcy wraz z harmonogramem spłat w terminie do 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Zgodnie natomiast z § 3 ust. 1 bank udzielił pozwanemu kredytu na okres 161 miesięcy, począwszy od daty postawienia kredytu do jego dyspozycji, wskazanej przez bank w potwierdzeniu. W ust. 3 tego zapisu wskazano, iż udzielony kredyt staje się w całości wymagalny w następnym dniu po upływie okresu, na który został udzielony.

Na podstawie § 6 ust.1 kredytobiorca został zobowiązany do zapewnienia na rachunku rozliczeniowym, wskazanym jako rachunek do spłaty kredytu, wystarczającej ilości środków na pokrycie kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych lub rat odsetkowych, w terminach ich płatności.

W dziale II regulaminu kredytowania przedsiębiorców wskazano, że bank zastrzega sobie prawo wypowiedzenia umowy w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielonego kredytu. W sytuacji niespłacenia przez kredytobiorcę, mimo wezwania do zapłaty, zadłużenia przeterminowanego, bank ma prawo podjąć działania windykacyjne, a kredytobiorca ponosi koszty takich działań, zgodnie z tabelą opłat i prowizji, w tym opłatę za obsługę nieterminowej płatności. Umowa ulega zaś rozwiązaniu z upływem okresu wypowiedzenia.

W dniu 17 lutego 2011 r., po zawarciu umowy kredytu rozwojowego indeksowanego nr (...), W. W. wyraził zgodę na zastąpienie wierzycielności banku, wynikającej z umowy nr (...) z 23 lipca 2009 r., zabezpieczonej hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 540.000 zł ustanowioną na nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w E., dla której to Sąd Rejonowy w E. prowadzi KW nr (...), wierzycielnością banku wynikającą z umowy kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...) opiekującego na kwotę 301.750 zł. Również bank przyznał zastąpienie wierzycielności wobec W. W. wierzycielnością w stosunku do M. T. (1) .

W załączniku nr(...)do umowy kredytu zawarto oświadczenie pozwanego o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 ust. 1-2 Prawa bankowego oraz wyrażeniu zgody na wystawienie przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 603.500 zł, w sytuacji niewywiązania się przez niego z zobowiązań wobec banku, powstałych w związku z rzeczoną umową, w tym odsetek, kosztów związanych z realizacją umowy oraz kosztów związanych z windykacją należności banku.

Bank uruchomił kredyt w dniu 24 lutego 2011 r.

M. T. (1) wskazał w rejestrze działalności gospodarczej jako siedzibę prowadzonej przez siebie działalności nieruchomości przy ul. (...) w E.. W dniu 14 marca 2012 r. na podstawie umowy przeniesienia własności tej nieruchomości, celem zwolnienia z długu, jej własność nabyła T. L. (1).

Pozwany spłacił jedynie część zaciągniętego kredytu z umowy nr (...). Na dzień 20 października 2016 r. do zapłaty pozostała kwota 379.816,12 zł, na którą składały się: 340. 444,77 zł tytułem kapitału głównego; 20.608,92 zł tytułem odsetek umownych naliczonych za okres od 3 lipca 2015 r. do 16 stycznia 2016 r.; 18.020, 22 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału za okres od 17 stycznia 2016 r. do 19 października 2016 r. oraz 742,21 zł tytułem opłat, prowizji i innych należności.

W dniu 3 grudnia 2015 r. powód wystosował na adres prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, ujawniony w (...), pismo zatytułowane „Wypowiedzenie Umowy o Kredyt (...) indeksowany kursem franka szwajcarskiego nr (...)”. Adresata nie zastano, pismo awizowano w dniu 8 grudnia 2015 r. i zwrócono do odbiorcy w dniu 23 grudnia 2015 r.

Pismem z 2 lutego 2016 r. powód skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty.

We wrześniu 2016 r. pozwany został zatrzymany w związku z wydanym nakazem aresztowania, zaś 20 września 2016 r. Sąd Okręgowy w G. wydał postanowienie o przekazaniu pozwanego w ramach europejskiego nakazu aresztowania, z terytorium Rzeczypospolitej do Republiki Federalnej Niemiec i o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w G. postanowieniem z 18 października 2016 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z uwagi na fakt, iż zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu powinny być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd Okręgowy nie opierał się jednak na złożonych do akt sprawy przez pozwaną potwierdzeń przelewów, gdyż nie odnosiły się do umowy związanej z roszczeniem powoda, lecz dotyczyły innej umowy zawartej przez strony.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego na podstawie sporządzonego przez pracownika strony powodowej wyciągu z ksiąg bankowych, Sąd Okręgowy uznał go za dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stwierdził, że choć dokument ten został przez pozwaną zakwestionowany, powód wykazał innymi dowodami, w szczególności historią spłaty kredytu, oraz historią zmiany struktury zadłużenia, wysokość zadłużenia, oraz wysokość i sposób dokonywania spłat kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo Banku (...) zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Spór w tej sprawie dotyczył wysokości roszczenia powoda, ważności spornej umowy, abuzywności jednego z jej postanowień, skuteczności jej wypowiedzenia, jak również odpowiedzialności pozwanej - nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką kaucyjną umowną, zabezpieczającą wierzycelność powoda.

Odwołując się do zasad rozkładu ciężaru dowodów określonych w art. 6 k.c. oraz do zasad dowodzenia wskazanych w art. 3 i 227 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że sporna umowa nie może być uznana za nieważną. Została bowiem zawarta pomiędzy dwoma podmiotami profesjonalnymi – przedsiębiorcami w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. Wbrew bowiem twierdzeniu pozwanej, jako przedsiębiorca przy zawieraniu umowy występował również M. T. (1), ujawniony w tym charakterze w (...). Wprost z tytułatury umowy oraz jej treści wynika, iż zaciągnął on kredyt w ramach działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) M. T. (1). Nadto, celem umowy kredytu było nabycie nieruchomości, w której następnie pozwany zarejestrował siedzibę prowadzonej działalności gospodarczej. I nawet gdyby uznać za prawdziwe wyjaśnienie pozwanego zawarte w piśmie z 22 lutego 2018 r., że zawierając tę umowę i przejmując dług chciał pomóc koledze, to podmiotem, od którego pozwany nabył sporną nieruchomość oraz którego zobowiązanie przejął, był także przedsiębiorca. Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można uznać, by M. T. (1) zawierając niniejszą umowę działał jako konsument, a zatem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie znajdzie zastosowania w tej sprawie.

W dalszej kolejności, Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle art. 69 Prawa bankowego nie budzi wątpliwości dopuszczalność, co do zasady, konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) - dzieląc w tym zakresie pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., sygn. akt I CSK 1049/14. Formuła, w której bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna) i ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego, mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Sąd Okręgowy powołał też art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984) i stwierdził, że wprost potwierdza on, że co do zasady zawieranie umów

kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie więc wynika, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, przy ocenie zarzutów dotyczących treści postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z punktu widzenia sprzeczności umowy z naturą kredytu oraz zasadami współżycia społecznego trzeba wziąć pod uwagę status pozwanego jako przedsiębiorcy, a zatem osoby, która zawodowo prowadzi działalność gospodarczą, jest profesjonalistą w obrocie, nie tylko w zakresie swojej dziedziny, ale także obrotu, jako całości. Należy przy tym wskazać, iż ów zawodowy charakter obejmuje także działania podejmowane w celu uzyskania źródeł kapitałów niezbędnych do prowadzenia działalności, czy inwestycji w nieruchomości, która następnie jest miejscem prowadzenia działalności. Stąd zarzuty pozwanych odnoszące się do naruszenia przez bank zasad współżycia społecznego, określonych jako uczciwość kupiecka i dobre obyczaje, nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Pozwany jako profesjonalista mógł i powinien zapoznać się z treścią postanowień umowy i regulaminu, a także w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami ekonomii je ocenić. Przede wszystkim, mógł i powinien dokonać oceny wszystkich ryzyk związanych z zawarciem niniejszej umowy, w tym ryzyka związanego ze zmianą kursów waluty, zmiany stóp procentowych, oraz kwestii dokonania czynności w celu ich uniknięcia lub ograniczenia, tak jak powinien wyliczyć wszystkie ryzyka związane z samym faktem prowadzenia działalności gospodarczej. W tym zakresie zatem do oceny postępowania obu stron należy stosować wyższe standardy oceny osób, które w sposób świadomy i celowy dokonują określonych czynności prawnych.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że pozwani, poza wskazaniem, iż zakwestionowane przez nich postanowienia umowy naruszają zasady uczciwości kupieckiej i dobre obyczaje, bowiem powód samodzielnie i bez żadnej kontroli ustala kursy waluty, według której dokonuje przeliczenia, a także prowadzą do podwójnej waloryzacji, nie przedstawili żadnych okoliczności faktycznych, z zaistnieniem których obowiązywać normy prawne oraz zasady moralne wiążą skutek w postaci nieważności. Nie wykazali również dlaczego nieważność kwestionowanych przez nich postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów waluty skutkować miała nieważnością całej umowy, nie zaś tylko niektórych jej części (art. 58 § 3 k.c.) lub by bez nieważnego postanowienia strony nie dokonałyby czynności.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał też wysokość swojego żądania oraz wymagalności kwoty 379.816,12 zł, a konkluzji tej nie zmienia okoliczność uznania wyciągu z ksiąg bankowych, na gruncie art. 95 § 1 Prawa bankowego, za dokument prywatny. Z historii spłaty kredytu, zmiany struktury zadłużenia pozwanego oraz dowodów wpłat wynika bowiem, że pozwany uiszczył niewielką równowartość należnych bankowi rat, zaprzestając następnie spłaty, co uzasadniało wypowiedzenie umowy przed upływem okresu jej obowiązywania, zgodnie z treścią Regulaminu kredytowania przedsiębiorców, jak również naliczanie należności ubocznych oraz stosownych opłat i prowizji. Jednocześnie niewątpliwie pozwany miał świadomość uruchomienia kredytu, czemu zaprzeczała pozwana w złożonej odpowiedzi na pozew.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z pozwaną, jakoby pismo powoda dotyczące wypowiedzenia umowy nie zostało skutecznie doręczone pozwanemu. Przesyłka zawierająca to wypowiedzenie została skierowana na adres prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, ujawniony w (...). Prawidłowości tego doręczenia nie zmienia to, że w stosunku do pozwanego zapadło 20 września 2016 r. postanowienie Sądu Okręgowego w G. o jego przekazaniu w ramach europejskiego nakazu aresztowania, z terytorium Rzeczypospolitej do Republiki Federalnej Niemiec i o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania, utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w G. postanowieniem z 18 października 2016 r. Ramy czasowe wystosowania w/w pisma oraz wydania przedmiotowych orzeczeń nie uzasadniają bowiem stwierdzenia bezskuteczności doręczenia wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii odpowiedzialności pozwanej Sąd Okręgowy stwierdził, że na mocy umowy przeniesienia własności nieruchomości nabyła ona sporną nieruchomość, obciążoną hipoteką zabezpieczającą dochodzoną w tym postępowaniu wierzytelność. A zgodnie z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. w takim wypadku wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości, bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości.

Z art. 69 u.k.w.h. wynika zaś, że hipoteka zabezpiecza mieszczące się w sumie hipoteki roszczenia o odsetki oraz o przyznane koszty postępowania, jak również inne roszczenia o świadczenia uboczne, jeżeli zostały wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej.

Zdaniem Sądu Okręgowego odpowiedzialność dłużnika osobistego – pozwanego, z tytułu zaciągniętego kredytu i odpowiedzialność dłużnika rzeczowego – pozwanej, której nieruchomości została obciążona hipoteką dla zabezpieczenia kredytu, ma charakter odpowiedzialności in solidum, do której per analogia stosuje się przepisy o odpowiedzialności solidarnej, z tym ograniczeniem że egzekucja prowadzona w stosunku do dłużnika rzeczowego może być skierowana wyłącznie do obciążonej hipoteką nieruchomości, co znalazło odzwierciedlenie w wyroku poprzez zastrzeżenie, na podstawie art. 319 k.p.c. prawa pozwanej do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

W przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Natomiast o kosztach procesu - na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana – T. L. (2), zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1) obrazę prawa materialnego tj:

a) art. 78 ust. 1 u.k.w.h. w sytuacji braku dowodów, aby powód wypowiedział pozwanej wierzytelność hipoteczną. Przy czym za takie wypowiedzenia nie może być uznane wezwanie do zapłaty, a tym samym nie został spełniony warunek sine qua non pociągnięcia T. L. (1) do odpowiedzialności;

b) art. 385' § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że umowa nie jest dotknięta nieważną klauzulą;

c) art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że umowa nie jest dotknięta przepisem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego-uczciwości kupieckiej;

2) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, oraz dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału dowodowego w sprawie, a polegające na:

- uznaniu, iż przełożone rachunki i potwierdzenia wpłat należności nie dotyczą niniejszej umowy, kiedy to są one właśnie należnościami z tytułu kredytu dochodzonego przez powoda;

- uznaniu, że M. T. (1) zawarł umowę jako przedsiębiorca, kiedy to w rzeczywistości działał jako konsument;

- pominięciu okoliczności z art. 78 ust. 1 u.k.w.h., to jest tego, iż nie doszło do wypowiedzenia umowy kredytu wobec T. L. (1).

Wobec powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu w obu instancjach.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca stwierdziła, że M. T. (1) niewątpliwie zawarł z powodem sporną umowę i był w niej określony jako przedsiębiorca jedynie pro forma, jednak nie zawarł jej, ani w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa, ani w celu uzyskania finansowania na działalność gospodarczą. Lektura umowy wskazuje wyraźnie, że causą jej zawarcia było jedynie przejęcie przez pozwanego własności spornej nieruchomości oraz zadłużenia W. W. prowadzącego działalność gospodarczą. Tak też wynika z treści pozwu.

Nadto, jak wynika z pisma - „Oświadczenie o zgodzie na zastąpienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką”, należność z kredytu pozwanego, ani nie była przeznaczona na rozwój jego działalności, ani na spłatę jego zadłużenia związanego z działalnością gospodarczą.

Tym samym pozwany zawierał ww. umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup>k.c., co uzasadniało żądanie uznania zapisu § 1 ust. 2 umowy za niedozwoloną klauzulą w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącej niniejsza umowa nawet wobec przedsiębiorcy narusza zasady rzetelności kupieckiej i zmierza od obejścia ustawy, tj. art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, jest sprzeczna z nią i z zasadami współżycia społecznego-rzetelności kupieckiej, skoro kredytobiorca przedsiębiorca nie wie w zakresie kapitału głównego, jaką kwotę ma zwrócić. Nadto, kwota należności głównej nie będzie jedynie „zwrotem”, a zapłaceniem nie skonkretyzowanej kwoty, do której obliczenia jest uprawniony kredytodawca bazując na nieprecyzyjnych przesłankach.

Skarżąca podtrzymała też zarzut, że powód nie wykazał, aby warunek umowy z § 1 ust. 3 został spełniony oraz, że dochodzona przez niego kwota i opis jej części składowych, a zwłaszcza kwota 340.444.77 zł tytułem kapitału-należności głównej przekracza kapitał - należność główną określoną w umowie na 301.750.00 zł.

Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy dopuścił się też obrazy art. 78 ust. 1 u.k.w.h. ponieważ w okolicznościach niniejszej sprawy brak było wymaganego wypowiedzenia.

W toku postępowania apelacyjnego skarżąca podniosła, że wypowiedzenie pozwanemu umowy kredytowej jest bezskuteczne z uwagi na rażące naruszenie prawa polegające na zaniedbaniu obowiązku pouczenia o możliwości restrukturyzacji długu (art. 75c Prawa bankowego)

Pozwany – M. T. (1) nie ustosunkował się do wniosków apelacji. Przed terminem rozprawy apelacyjnej nadesłał zaświadczenie lekarskie, z którego wynika, że przebywa w domu pod opieką ambulatoryjną oraz powołał się na art. 91 ustawy z 16 kwietnia 2020 o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U.2020.695).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle art. 214<sup>1</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 376 k.p.c. przedstawione przez pozwanego zaświadczenia lekarskie nie stanowiły takiego usprawiedliwienia jego nieobecności, które uzasadniałoby uwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy apelacyjnej (zawartego w nie podpisanym piśmie z 20 lipca 2020r.). Nadzwyczajne wydarzenie wywołujące nieobecność strony na rozprawie apelacyjnej tylko wtedy zobowiązuje sąd do odroczenia tej rozprawy, gdy zarządził osobiste stawiennictwo strony lub gdy rozprawa związana jest z czynnościami, których dokonać może tylko sama strona osobiście na rozprawie. Art. 376 k.p.c. stanowi bowiem, że rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron i daje podstawę do innej, niż przed sądem I instancji wykładni, art. 214 § 1 k.p.c., który zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. stosuje się w postępowaniu apelacyjnym jedynie odpowiednio. W sprawie niniejszej zaś pozwany, poza samą chęcią stawienia się, nie zasygnalizował żadnych dodatkowych okoliczności wymagających jego udziału w rozprawie apelacyjnej, a co więcej, nie jest autorem apelacji.

Powód - (...) Bank (...) w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym. Podtrzymał tezę, że pozwany działał w tej sprawie jako przedsiębiorca oraz, że wszelkie spłaty dokonane przez niego na rachunki uzgodnione w umowie zostały przez bank rozliczone w ramach kredytu. Jednak część dowodów wpłat przedstawiona przez stronę pozwaną dokonana została na inne rachunki, a tym samym nie stanowi dowodu spłacenia należności kredytowych. Zdaniem pozwanego użyty w art. 78 u.k.w.h. termin „wypowiedzenie” należy rozumieć szeroko, a przez to do czynności takich można zaliczyć również doręczone pozwanej wezwanie do zapłaty oraz odpis pozwu w tej sprawie. Pozwany stwierdził też, że art. 75c Prawa bankowego powinien być stosowany od 27 grudnia 2015 r. co czyni skutecznym wypowiedzenie umowy datowane na 2 grudnia 2015 r.

Co więcej, naruszenie powołanego przepisu skutkuje jedynie odpowiedzialnością odszkodowawczą banku, a nie bezskutecznością wypowiedzenia umowy kredytowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się uzasadnione.

Przede wszystkim nie są trafne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego. Art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązującej w procesie cywilnym zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu. Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

W świetle powyższych założeń zarzuty podniesione w apelacji muszą być uznane za bezpodstawne. Przede wszystkim skarżąca, nie tyle podważa prawidłowość oceny poszczególnych dowodów, co zaprzecza ustaleniom i ocenom Sądu Okręgowego po raz kolejny prezentując własną wersję zdarzeń i własne oceny, co nie jest wystarczające. Szczególnie w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do prezentowanych przez pozwaną już w toku procesu zastrzeżeń dotyczących mocy dowodowej złożonych przez pozwanego dokumentów prywatnych, prezentując w tym zakresie oceny i zasady rozumowania, których logice i zgodności z zasadami doświadczenia życiowego oraz z obowiązującymi zasadami procedury cywilnej nie sposób zaprzeczyć. Podobnie należy ocenić zarzuty apelacji dotyczące oceny znaczenia dokumentów dostarczonych przez pozwaną. To bowiem, że twierdzi ona, iż w jej ocenie zakwestionowane przez powoda dowody zapłaty dotyczą spornego kredytu, nie jest wystarczające wobec ustalonego w umowie sposobu jego spłaty.

Odnosząc się zaś do kwestii ustalenia, że pozwany zawierając umowę działał jako przedsiębiorca, Sąd Apelacyjny zważył, że okoliczność tę potwierdza sam fakt zawarcia, nie umowy kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości, lecz umowy kredytu rozwojowego, dedykowanej przedsiębiorcom. Nadto, z dokumentu umowy i załącznika nr 1, a także dokumentu zawierającego oświadczenie banku o zgodzie na zastąpienie wierzytelności wynika, że pozwany działał w stosunkach z bankiem jako przedsiębiorca (skoro nim wówczas był, na to się powoływał i w ten sposób zawierał umowę), a podjęte przez niego czynności nosiły znamiona zaplanowanych i nie pozbawionych rozsądku decyzji gospodarczych (rozliczenie z innym przedsiębiorcą i przejęcie jego zobowiązań wobec banku w zamian za nieruchomość, na której prowadzona jest działalność gospodarcza). To zaś, jakie były rzeczywiste motywy pozwanego, jest w tej sprawie pozbawione doniosłości, skoro nie ujawniał ich wobec swojego kontrahenta (banku), prezentując mu się jako przedsiębiorca. Stanowisko Sądu Okręgowego jest więc w tej kwestii prawidłowe i uzasadnione w świetle wyników postępowania dowodowego. Dla jego podważenia nie jest też wystarczające samo zaprzeczenie przez



pozwaną, która stroną umowy nie była, ani przez pozwanego, którego oświadczenie złożone w toku procesu nie koresponduje z materiałem dowodowym i wymyka się zasadom logicznego rozumowania (zaprzeczenie zawarcia umowy i twierdzenie, że pozwany nigdy nie był dłużnikiem banku przy jednoczesnym zarzucie spłacenia już około 177.031,46 zł). Wbrew zarzutom apelacji nie jest też istotne, że w treści pozwu powód nie zamieścił stwierdzenia, że umowa została zawarta między przedsiębiorcami, skoro fakt ten wynika bezspornie z jej treści. Kwestię tę powód podniósł też niezwłocznie, ustosunkowując się do odpowiedzi na pozew, prezentując obszerne wywody poparte dowodami z dokumentów, których prawdziwości pozwani nie zaprzeczyli.

Ostatecznie zatem zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów proceduralnych okazały się nieuzasadnione, a stan faktyczny będący podstawą wydania zaskarżonego wyroku odpowiada wynikom postępowania dowodowego. Również zatem Sąd Apelacyjny orzekł w tej sprawie przyjmując ustalony w ten sposób stan faktyczny za własny.

W konsekwencji nie ma także podstaw do podzielenia większości podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W sytuacji, gdy strona pozwana nie wykazała, jakoby wbrew treści umowy pozwany działał w stosunkach z bankiem, jako konsument, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. odmawiając badania zarzutu abuzywności zapisów dotyczących indeksacji.

Sąd Okręgowy prawidłowo też ocenił kwestię zgodności spornej umowy z art. 69 ust 1 Prawa bankowego. Ocena zaprezentowaną w uzasadnieniu wyroku, popartą odwołaniem się do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własną, uznając zarzuty apelacji w tym przedmiocie za bezpodstawne. Sprowadzają się one bowiem do ponownego zaprezentowania twierdzeń, które Sąd Okręgowy poddał już wyczerpującej analizie i trafnie uznał za nieuzasadnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutów pominięcia jakoby przez Sąd Okręgowy okoliczności z art. 78 ust. 1 u.k.w.h., Sąd Apelacyjny zważył, że kwestia ta leży nie tyle w zakresie stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym, co oceny znaczenia ustalonych faktów w świetle ww. przepisu. W tej kwestii Sąd Okręgowy zaprezentował zaś stanowisko zgodne z dotychczas przyjętą wykładnią art. 78 1 u.k.w.h., którą także Sąd Apelacyjny podziela w całości. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2018 r. (sygn. akt II CSK 242/17, Lex Nr 2508546): „Przyjmowane jest w orzecznictwie i w piśmiennictwie prawniczym, że rozumienie pojęcia "wypowiedzenie" powinno być szeroko interpretowane. Do czynności wierzyciela hipotecznego, których następstwem jest postawienie wierzytelności hipotecznej w stan wymagalności, zaliczane jest wezwanie właściciela nieruchomości do zapłaty, doręczenie pozwu obejmującego żądanie zasądzenia sumy wierzytelności, jak też doręczenie mu zawiadomienia o dokonanym wypowiedzeniu w stosunku do dłużnika osobistego. Przeważa stanowisko, że do podjęcia tych czynności przez ustanowionego przez wierzyciela pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, nie jest wymagane pełnomocnictwo szczególne, odrębne od umocowania do działania w postępowaniu sądowym, dotyczącym roszczenia o zasądzenie sumy wierzytelności hipotecznej. Charakter tych czynności pozwala na zaliczenie do tej kategorii także działania mającego doprowadzić do rezultatu obejmującego zrealizowanie zapłaty. Nie ma podstaw do przyjęcia, że oświadczenie musi zawierać zwrot "wypowiedzenie". Istotne jest, żeby odbiorca oświadczenia uzyskał jednoznaczną informację, że wierzyciel hipoteczny chce przystąpić do odzyskania wierzytelności.” - co w tej sprawie zostało prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy.

Apelacja pozwanej okazała się jednak uzasadniona z uwagi na naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w postaci art. 75c prawa bankowego. Okoliczność ta została wprawdzie podniesiona przez skarżącą dopiero w toku postępowania apelacyjnego, jednak w sytuacji, gdy stosowanie prawa materialnego należy do obowiązków sądów obu instancji, związanych jedynie podstawą faktyczną pozwu i granicami zaskarżenia wskazanymi w apelacji, Sąd Apelacyjny jest zobowiązany zbadać zasadność apelacji także w świetle powyższego przepisu. Szczególnie, gdy pozwana od początku procesu kwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy kredytobiorcy.

Sąd Apelacyjny zważył, że w świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a także treści dowodów przedstawionych przez powoda na okoliczność wypowiedzenia spornej umowy, powód nie dochował wymogów

wskazanych w art. 75c Prawa bankowego. W aktach brak wezwania do zapłaty, o którym mowa w § 1, jak również informacji, o której mowa w § 2. Powód nie zaprzecza też, że nie prowadził z pozwanym rozmów na temat restrukturyzacji zadłużenia. Przy czym, wbrew wywodom powoda, przepis ten uważany jest za semidyspozytywny, co oznacza, że zawarte w nim wymogi dotyczące procedury wypowiedzenia mogą być przez strony zmienione, jednak jedynie na korzyść kredytobiorcy. Nie budzi bowiem wątpliwości, że wypowiedzenie umowy kredytowej jest działaniem bardzo radykalnym, a jego skutki względem kredytobiorcy są niezwykle poważne. Wprawdzie też art. 75c p.b. nie nakłada na bank bezwzględnego obowiązku restrukturyzacji zadłużenia, jednak pełni funkcję gwarantującą kredytobiorcy dochowanie minimalnych standardów w zakresie spełnienia opóźnionego świadczenia oraz udzielenia mu informacji o istnieniu procedury umożliwiającej restrukturyzację zadłużenia. Z jego brzmienia (w zw. z art. 75 ust 3 p.b.) jednoznacznie też wynika, że niezależnie od treści umowy opóźnienie się kredytobiorcy ze spłatą zadłużenia nie uzasadnia jej wypowiedzenia, o ile bank nie zastosuje uprzednio procedur przewidzianych w tym przepisie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest też trafny zarzut powoda jakoby powyższy przepis nie znajdował zastosowania w tej sprawie. Z art. 13 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (DZ.U.2015.1854) wynika bowiem, że weszła ona w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia, a zatem z dniem 27 listopada 2015 r. Natomiast pismo powoda zawierające wypowiedzenie umowy pozwanemu nosi datę 2 grudnia 2015 r. Nie ma przy tym podstaw do przyjęcia, jakoby powyższą zasadę zmieniał art. 12 ww. ustawy, zastrzegający dla banków i spółdzielczych kas kredytowych 30-dniowy termin na dostosowanie swojej działalności do wymogów art. 75c p.b. Ustawa z 25 września 2015 r. miała bowiem na celu likwidację nieusprawiedliwionych już na obecnym etapie rozwoju gospodarki przywilejów banków względem ich kontrahentów (m.in. przez likwidację bankowych tytułów egzekucyjnych). Art. 12 ustawy ma więc znaczenie przynaglające banki do dostosowania swojej działalności do nowych wymogów Prawa bankowego, a nie opóźniające wejście w życie nowych zasad działania w sytuacji opóźnienia się kontrahenta w spłacie zadłużenia.

Ostatecznie więc skarżąca słusznie zarzuca bezskuteczność dokonanego przez powoda wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytowej. W konsekwencji zaś wypowiedzenie skierowane do pozwanej, jako dłużnika rzeczowego okazało się również bezskuteczne. Przyjmuje się bowiem, że warunkiem jego skuteczności jest uprzednie lub równoczesne wypowiedzenie umowy dłużnikowi osobistemu (art. 78 u.k.w.h.).

W tym stanie rzeczy, wobec zasadności apelacji, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 378 § 2 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu w obu instancjach zgodnie z jego ostatecznym wynikiem (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).